

Piaskowski, Jerzy

"The Black Country Iron Industry. A Technical History", W. K. V. Gale, London 1966 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 156-157

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

m.in. zweryfikować zdanie (s. 14) o uzupełnieniu mapy Mikołaja z Kuzy przez Ciołka i Wapowskiego w końcu XV w. Brak jest też nowych, skomentowanych wydań dzieł Grzepskiego i Brozka.

Za zbędne można uznać wprowadzone przez autorkę bio-bibliograficzne notatki (nazwane *Przypisami*, ss. 97—108). Encyklopedyczne informacje biograficzne, dla postaci, które figurują w encyklopediach, są bowiem w rozprawie tego typu zbędne, informacje zaś bibliograficzne są podane powtórnie w *Literaturze przedmiotu*. O postaciach mniej znanych natomiast autorka nie potrafiła w niektórych wypadkach nic powiedzieć, nie w pełni przy tym wykorzystując dostępne bez większych trudności źródła.

Pewne potknięcia spotykają się też w tekście pracy. Tak np. na s. 14 czytamy, że miernictwo było w Polsce zapoczątkowane w połowie XV w., choć wiadomo, że musiało być stosowane choćby przy zakładaniu miast w średniowieczu; twierdzenie na s. 31 o upadku w Polsce wiedzy mierniczej w początkach XVIII w. nie jest oparte na analizie stosowanych wówczas praktycznie metod mierniczych; znajomość stolika mierniczego w Polsce nie datuje się od Solskiego (s. 34), gdyż pół wieku przed *Geometrią polskim* pisał o tym przyrzędzie Stegman, a potem Hain¹³.

Wszystkie wymienione tu braki i usterki pracy mgr Truskolaskiej-Zakrzewskiej nie mogą przesłonić jej walorów. Polegają one przede wszystkim na żmudnym zebraniu pełnego chyba zestawu polskiej literatury geodezyjnej XVIII w. i na jej skrupulatnej analizie porównawczej. Analiza ta dostarcza przekonujących przesłanek dla głównej tezy rozprawy „o przełomowym znaczeniu dla rozwoju geodezji w Polsce dzieła I. Zaborowskiego” (s. 5), tezy wysuniętej już wprawdzie poprzednio — jak to przyznaje lojalnie autorka — przez H. Skolimowskiego¹⁴, ale podpartej przez mgr Truskolaską-Zakrzewską o wiele silniejszymi dowodami. Wobec natomiast niedostatecznego materiału porównawczego z innych krajów wniosek, „że dzieło I. Zaborowskiego może pretendować do uznania go za pierwszą nie tylko w Polsce, a więc oryginalną książkę naukową z zakresu miernictwa” (s. 96), nie można bez dalszych badań uznać za uzasadniony.

Eugeniusz Olszewski

W. K. V. Gale, *The Black Country Iron Industry. A Technical History*. The Iron and Steel Institute. London 1966, ss. 192, ilustr.

Wydana przez brytyjski Instytut Żelaza i Stali książka Galle'a o przemyśle żelaznym w Czarnym Kraju (taką nazwę — Black Country — nosi stary okręg przemysłowy na północno-zachód od Birmingham, obejmujący południową część hrabstwa Staffordshire i północną część Worcestershire) słusznie nazwana została *Historią techniczną*. Nie jest to bowiem historia przemysłu żelaznego w tej części Wielkiej Brytanii, na pewno nie obejmuje całości zagadnień tego przemysłu — nawet jeśli ograniczymy się do lat 1700—1950 — nie zostało np. uwzględnione ani podłoże ekonomiczne, ani socjalne i polityczne. Książka Gale'a zawiera natomiast ogromną ilość danych technicznych, zwłaszcza dla techniki hutnictwa żelaznego wieków XVIII i XIX.

Trzeba zresztą przyznać, że historia hutnictwa Czarnego Kraju, jego wspaniałego rozwoju i niemniej szybkiego upadku, stanowi niezwykle wdzięczny temat.

Po omówieniu podstawowych wiadomości i definicji (rozdz. 1) autor przedsta-

¹³ Por. w niniejszym numerze artykuł K. Sawickiego *O pierwszym polskim podręczniku pomiarów stolikowych*.

¹⁴ Por. np.: *op. cit.*, s. 250.

wił — dość ogólnikowo — zarys historii hutnictwa żelaznego w Czarnym Kraju przed 1700 r. (rozdz. 2), by następnie opisać *Stulecie rozwoju* (XVIII w.) i wynalazki Darby'ego, J. Wilkinsona, Newcomena i Watta (rozdz. 3), a dalej *Okres ekspansji* w latach 1800—1825: przeciętna produkcja tygodniowa wielkiego pieca wzrosła z 30 t w 1796 r. do 42 t w 1825 r. (rozdz. 4).

Niemniej ciekawy jest następny rozdział, poświęcony nowym zakładom i metodom produkcji w latach 1825—1850; przeciętna tygodniowa produkcja wielkiego pieca dochodziła wówczas już do 100 t, a zdarzały się jednostki produkujące 380 t. Postępowała też koncentracja przemysłu: lord Ward był właścicielem 22 pieców, których roczna produkcja wynosiła 468 tys. t. Autor omawia tu m.in. postęp w technice grzania dmuchu do wielkiego pieca oraz udoskonalania procesu pudlarskiego. W 1839 r. w Czarnym Kraju było 126 wielkich pieców, z tego 106 czynnych (przy 21 z nich stosowano gorący dmuch).

Opis dalszego rozwoju zawiera rozdz. 6 (stożek Parry'ego, nagrzewnice Cowpera, młot Nasmytha); Czarny Kraj staje się w tym czasie największym na świecie ośrodkiem hutnictwa żelaznego.

Ale oto zaczyna się upadek hutnictwa (lata 1860—1900); chociaż nadal buduje się wielkie piece, jednak postęp techniczny został zahamowany: właściwości koksu nie pozwalały na zwiększenie wymiarów tych pieców. Wynalazek procesu konwertorowego Bessemera nie miał wpływu na utrzymanie dotychczasowego poziomu produkcji hutniczej i w 1872 r. liczba pieców pudlarskich w Czarnym Kraju osiągnęła maksimum (2155 pieców).

Produkcja hutnicza zmniejszała się dalej w XX w. (rozdz. 8): w 1959 r. były czynne tylko dwa wielkie piece. Autor podał w tym rozdziale szczegółowy opis procesu pudlarskiego, który dotrwał w Czarnym Kraju do 1951 r.

W ostatnim rozdziale (*Epilog*) Gale omówił aktualny stan hutnictwa żelaznego w Czarnym Kraju; pozostał już tylko jeden wielki piec, a zakłady przetwórcze korzystały z surowki sprowadzanej spoza tego regionu.

Dużą część książki zajmuje 15 załączników: zestawienie liczby istniejących i czynnych wielkich pieców w Czarnym Kraju w latach 1790—1950; opis wielkiego pieca i walców, pochodzący z 1837 r.; opis pieców pudlarskich i grzewczych (według Percy'ego, 1864 r.); opis narzędzi używanych przy procesie pudlarskim itd. Niezwykle cenny jest obszerny słownik wyrażeń technicznych, związanych z dawnym hutnictwem żelaznym Czarnego Kraju. Zamyka książkę skorowidz.

Układ treści książki jest zasadniczo prawidłowy, jednakże zbyt obszernie zredagowane zostały załączniki, których objętość jest niewiele mniejsza od właściwego tekstu. Wiele z nich można było do tego tekstu włączyć. Niestety autor wyłączył z tekstu ryciny, przesuwał je do załączników; znacznie dogodniejsze dla czytelnika byłoby umieszczenie tych rycin we właściwym opracowaniu.

Książka Gale'a ma dużą wartość dla historyków techniki hutnictwa żelaznego — w tym również i polskich — dlatego, że zawiera szczegółowe opisy i dane dotyczące niektórych nie stosowanych od dawna procesów technologicznych (np. procesu pudlarskiego) oraz wiadomości o wielu podstawowych dla rozwoju tego hutnictwa wynalazkach. Warto się z pracą tą zaznajomić, nie zrażając się tytułem, ograniczającym temat tylko do pewnej części Wielkiej Brytanii.

Jerzy Piaskowski

Du sémaphore au satellite. Union Internationale des Télécommunications, Genève 1965, ss. 343, ilustr. 365.

Księga pamiątkowa z okazji stulecia Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej (UIT), założonej w 1865 r., wydana została bardzo starannie, w ozdobnej szacie